

Andrzej Kołakowski, World Trade Center

Gdy przez życie pędzisz czarną limuzyną
zdaje ci się, że świat stał się twą własnością
patrzysz na nas trochę z góry z lekko pogardliwą miną
choć jak my jesteś mieszanką ducha z gliną.
Odpowiedzi nie przychodzą nigdy same
wspomnij jak zniknęły wieże World Trade Center
zadaj sobie kilka ważnych pytań,
zanim Bóg się zdecyduje wcisnąć enter.
Zdaje ci się że nas los od ciebie zawisł
i że swoją wolą każdy opór skruszysz
zapominasz że nie w tobie źródło władzy
że nie uda ci się spętać polskiej duszy.
Odpowiedzi nie przychodzą nigdy same
wspomnij jak zniknęły wieże World Trade Center
zadaj sobie kilka ważnych pytań,
zanim Bóg się zdecyduje wcisnąć enter.
Dziennikarze połykają twoje słowa
zdaje ci się że tak było od zarania
i zaczynasz wierzyć już we własne kłamstwa
choć z każdego kiedyś złożysz sprawozdanie.
Odpowiedzi nie przychodzą nigdy same
wspomnij jak zniknęły wieże World Trade Center
zadaj sobie kilka ważnych pytań,
zanim Bóg się zdecyduje wcisnąć enter.
Na ulice nie wychodzisz bez obstawy
świat oglądasz tylko z okien samochodu
ale przyjdzie kiedyś dzień, kiedy rozliczyć przyjdzie sprawy
wobec sędzi wszystkich ludów i narodów.
Odpowiedzi nie przychodzą nigdy same
wspomnij jak zniknęły wieże World Trade Center
zadaj sobie kilka ważnych pytań,
zanim Bóg się zdecyduje wcisnąć enter.